KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Marca. — Rok 1836. Wtorek. № 86. Jutro, ŚŚ. Kwirin i Aniela.

Najjaśniejszy PAN raczył udzielić roczne pensje emerytalne: PP. Józefowi *Radwanowi* b. Nadstrażnik: granicz: w woie: Kalis:, za 21 letnią służbę wojs: i cyw:, zł. 495. Marjannie z Strużewskich *Kwasiborskiej* wdowie po Exaktorze Urzędu konsump: miasta Mińska, oraz córce iej Anieli, przez wzgląd na 20 letnią ich męża i ojca służbę, zł. 150. Winc: *Niczewskiemu* b. Strażnikowi celno-grani: za 25 letnią służbę, zł. 270. Rozalji z Baierów *Błaszkowskiej* wdowie po Strażniku celno-granicz:, przez wzgląd na 20 letnią iej męża służbę, zł. 90. Józ: *Haskorze* b. Kontrol: handlu miasta Widawy, za 29 letnią służbę, zł. 342. Józ: *Wolińskiemu* b. Nadstrażnikowi granicz:, za przeszło 34 letnią służbę, oprócz pensji zł. 1170 wyznaczonej mu r. 1828, dodatek zł. 90. Toma: *Kobierzyckiemu* b. Strażnikowi leśnemu w leśnictwie Olkusz, za 27 letnią służbę woj: i cyw:, zł. 204. Pozostałym dzieciom po zmarłym Stani: *Smolińskim* Kontrolerze kass i rachunkowości, mianowicie: Karolowi, Teodozji, Balbinie-Józefie, Alexandrowi, Anastazemu i Antoniemu, przez wzgląd na 24 let: ich ojca służbę, zł. 1400. — Mianowani przez Kommissją Rząd: Sprawie: PP. Stan: *Karnicki* Pisarz Sądu pol: popr: wydz: Płoc:, Podpisarzem Sądu krymin: woiew: Płock: i August:; Wikt: *Dobrski* Pisarzem Sądu pol: popr: wyd: Płoc:; Lud: *Sztejnbok* Aplikant sąd:, Pisarzem Sądu pol: popraw: wydz: Radom:; Stani: *Banachowski* Obrońca przy Sądach pok: w Warszawie, Patronem przy Trybunale cyw: woie: Mazowiec:; Józef *Piechowski* Komornikiem powiatu Ostrołęckiego. — Szczęśliwy pomysł i ciągle gorliwe zaięcie się W. Józefa *Cichockiego*, założenia w Resursie Kupieckiej w pałacu Mniszko:, zabawy przynoszącej użytek, to iest uczenia się muzyki chóralnej, iuż przyniosły nadspodzianie wcześniej korzystny owoc; ledwo bowiem upłynął 3ci miesiąc od istnienia tego zakładu, a zadowoleni Lubownicy muzyki, wczoraj słyszeli dokładne wykonanie iednego z arcy-dzieł *Hajdena*, 2 części z iego oratorjum *Cztery pory roku*. Kilkadziesiąt osób płci obiej, iedynie Amatorów, uczęszczaiących w tym zakładzie na naukę śpiewu dawaną przez JP. *Zantmana*, składało chór, z zupełną precyzją wydany. Sola śpiewane były przez Amatorów i Artystów; ogółem dyrygował Kapelmistrz *Kurpiński*. JO. Feldmarszałek Xżę *Warszawski* raczył znajdować się na wykonaniu tej muzyki, i wiele znakomitych osób. — Wyszło dotąd 22 Nrów *Światowida*, tomu I. z r. b., ostatnie 5 zawieraią: 1) *O najnowszej literaturze Włoskiej*; 2) *Margarita, woltyżerka*, powieść; 3) *Poiednanie*, mazur do śpiewu, z dołączoną muzyką; 4) *Skrib w Akademji Francuzkiej*. Prenumerata na niniejszy tom przyjmuie się ieszcze do końca miesiąca, po zł. 3, poczem cena o zł. 1 gr. 15 podwyższoną zostanie. — Oszczędzone na winie zł. 9 gr. 3, złożono dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. — Roznoszenie pism perjodycznych do mieszkań prenumeratorów iuż trwa od roku, łaskawa Publiczność raczyła ocenić usiłowania moie i coraz bardziej wzrastaiąca liczba prenumeratorów, iest niezawodnym mnie pocieszaiącym dowodem, że mimo małych zboczeń, które usuwać starałem się, przedsięwzięcie moie odpowiedziało swemu celowi. Zachęcony tem pobłażaniem, wszelkich dołożę usiłowań aby i w roku następnym roznoszenie pism dogodniejszem coraz bardziej się stawało i mniemam że na nowo zasłużę na względy. Opłaty użyczać można odnoszącym pisma, ale nie inaczej iak za kwitem drukowanym, albo też w Biórze Informacyjnem i w kantorach pism, dodaiąc do ceny pisma gro-

szy 10, za odnoszenie przez cały miesiąc. Mam zaszczyt zarazem uprzedzić, że nadal prenumerat na pisma codzienne bez odnoszenia przyjmować nie będę i tylko dla osób w okolicach mieszkaiących wyiątek od tej reguły uczynię. *J. Kaczanowski*. — Złp. 20,600 wygrano w Kantorze głównym *Bluma* i *Jakubowskiego* w ostatniem ciągnieniu Loterji liczbowej na 4 terna; a mianowicie: na iedno terno składaiące się z Nrów 9, 25, 63, złp. 5,040 i t. p. — Gdy Handel korzeni i win na przeciw Sgo Krzyża, w którym był także kantor Kurjera Warszawskiego, obejmuią PP. *Augustyński* i *Tapin*, i życzą prenumeratę na to pismo utrzymywać, przeto w temże miejscu prenumerata przyjmowaną i nadal być może. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Kwakrze*, przywołani JPanna *Żuczkowska* i JP. *Piasecki*

Z Petersburga 9/21 Marca. — Za wysługę podniesieni zostaią, w liczbie innych, do rangi Radzcy Kollegjalnego, Radzcy Dworu: Radzca Wileńskiej izby skarbowej Piotr *Lega*, i Dynaburskiego wojskowego lazaretu starszy Lekarz, Sztab-lekarz Damian *Łosiewski*. — W *Pszczole północnej* ogłoszone zostało szczegółowe zdanie sprawy Komitetu, mianowanego przez N. PANA w celu przyniesienia pomocy rodzinom które w pożarze zdarzonym w szopie *Lehmana* ucierpiały, tudzież spis imienny osób, które w nim zginęły. Osób tych, których rodziny są wiadome, iest 122; nadto pięciu takich, których krewni nie zostali odkryci, wszystkich 127. Komitet wydał w ogóle na leczenie pokaleczonych i wsparcie pozostałym krewnym, 43,500 rub., i nadto 150 rub. nagrod dwóm ludziom stanu włościańskiego, którzy się odznaczyli gorliwem w czasie pożaru ratowaniem ginących. (T.P.)

Z Poznania. — Stosownie do doszłych z prowincji doniesień, powietrze w ostatnich czasach dla stanu oziminy bardzo było pomyślne i rolnik piękną się cieszy nadzieią, przeciwnie wpływała zmiana powietrza niepomyślnie na stan zdrowia ludności; febry rozliczne, a mianowicie Abdominal-tiphus sprzątał w Poznaniu wiele ludzi. Ospa w obwodzie Reiencji tutejszej ustała. Przypadków nieszczęśliwych było wiele. Chłopiec 10cioletni zbłądziwszy z drogi, zmarzł; dwóch ludzi znalazło śmierć przy spuszczaniu drzewa; dziecko iedno utonęło a drugie spaliło się w kominie. Chłopiec ieden zastrzelił z nieostrożności drugiego. W powiecie Wschowskim człowiek nagle tak gwałtownie zwarjował, iż nazaiutrz wskutek tego umarł. Po małych miasteczkach obwodu Reiencji przemysł nie zakwita dotychczas, co, po części brakowi znaiomości, po części skłonności do piiaństwa przypisać należy; zaś stan wiejzki po abluicji w ulepszeniu każdego rodzaiu, pocieszaiące czyni postępy i prawie każda gałęź gospodarstwa wiejskiego do coraz większej dojrzewa doskonałości. Mianowicie powiedzieć to można o chowie owiec i koni. Handel najżywszy prowadzi się wełną.

Anglja. — Król Angielski d. 16 b. m. dał posłuchanie Posłom Króla *Audyjskiego* (z Indji), którzy podali pismo swego władcy, znajduiące się w woreczku bardzo kosztownym i misternej roboty. — Na iednym z Klubów Londyńskich w czasie biesiady, spełniono z zapałem za zdrowie Xcia *Welingtona* a wymyślano na *Okonela*. — Prawie połowa pożyczki teraz w Londynie ułożonej dla *Don Korola*, ma być temu Xięciu w tenczas wypłaconą, gdy wejdzie do *Madrytu* iako Król Hiszpański Karól Vty. — Gazeta handlowa donosi, że rząd Turecki układa się z dworami Europejskiemi o taryfę celną i stosunki handlowe, dogodne dla wszyskich handluiących.

Hiszpanja. — Redakcja gazety Londyńskiej *Herald*, utrzymywała w *Madrycie* swego korrespondenta, to pismo sprzyia *Don Karolowi*; nakoniec Policja nagle oświadczyła temuż korrespondentowi aby się bezwłocznie z Madrytu oddalił, i ledwo mu godzinę pozwolono dla napisania kilku listów. — Wybory Kortezów iuż się ukończyły; ledwo kilkunastu nowych człon-

ków izby Prokuradorów, będzie można policzyć do umiarkowanych, przeto następne posiedzenia zapewne odznaczą się niespokojnością, co pomnoży okropność iaka ten kraj napełnia. Stronnictwa dopuszczaią się okrucieństw, rzadko który ieniec nie iest pozbawiony życia! — Królowa Reientka podpisała wyrok aby wciągu 2ch dni wszyscy cudzoziemcy opuścili *Barcelonę*. — D. 7 b. m. pod *Berro*, walczyli zawzięcie Karliści z Izabelistami, którzy cofnęli się do *Pampeluny*. — Jedni z Hiszpanów żądaią aby dla ukończenia wojny domowej wkroczyło wojsko Francuzkie, lecz większa połowa przewiduie, że wejście cudzoziemców, których zwykle Hiszpanie niecierpią, może nowe niesnaski sprowadzić a istotnej kraiowi nie przyniesie korzyści.

Francja. — W wojsku Francu: prócz musztry zwyczajnej, cwiczyć się będą żołnierze w gimnastycę, której szkoły będą wkrótce urządzone przy każdym korpusie. — Ogłoszono iuż wyrok w sprawie rozwodowej Xcia *Otranto* i iego małżonki, ten wyrok wypadł dla Xcia niepomyślnie.

Rozmaitości. — Na Londyńskim Omnibusie iest następuiące ostrzeżenie dla passażerów przybite: „Proszę nie łazić nogami po siedzeniach; nie zabierać całego boku dla siebie; nie otwierać dowolnie okna bo wiatr północny może wiać na sąsiada a on sobie tego nie życzy; proszę przy wysiadaniu mieć pieniądze przygotowane, bo gdy ieden ma czas, drugim on iest bardzo drogim; proszę przy zaięciu miejsca tak siadać aby nogi nie miały kontu o 45 gradusach boby zabrały miejsce na 2 osoby; proszę nie pluć na dno dywanem pokryte bo przecież nie iesteśmy w stajni ale w omnibusie narodu który ma prawo do cywilizacji; proszę mieć wzgląd dla Dam a szczególniej dla skromnych Panienek, które się natarczywości mężczyzn tak łatwo obronić się nie mogą; proszę nie brać z sobą ciężkiego ładunku, omnibus nie iest wóz pakowny; kto chce swywolić albo kłócić się, niech zaczeka aż wysiądzie, omnibus nie iest szynkownią; proszę nie przybierać tonu dumnego i proszę pamiętać, że każdy za 5 *pens* iedzie a fiiakrowi trzebaby zapłacić 5 szylingów i chociaż nam nasza duma mówi, że taki pospolity omnibus iest dla nas za ordynaryjny, ale worek nasz nam tego nie powiedział.“ — W pewnym rodzie Jndjan na górach *Himalaia*, utrzymuie się dotychczas zwyczaj, że gdy matka swoią córkę zaręcza, przekala iej uszy, lecz nim tę mistyczną operacją odbędzie, musi sobie kazać uciąć pierwsze członki 3go i 4go palca u prawej ręki; zwyczajnie tę ostatnią operacją odbywa kowal miejscowy, matka kładzie rękę na kowadle, on iej przykłada tępe dłuto i iednem uderzeniem ciężkiego młota odcina iej palce, a ona cierpliwie to zniosłszy smaruie sobie rany maścią turmerykową i w kilka dni wszystko się goi. — Niedawno w *Bruxelli* zabawny powóz pokazał się na ulicach, był to bardzo piękny kabryolet, w którym siedział młody modniś, 2 duńskie psy były zaprzężone któremi ów modniś iak najzręczniej kierował. — Po zgonie teraźniejszej Królowej Neapolitańskiej zachowany został dawny zwyczaj dworski. W pokoiu gdzie leżało ciało, zastawiono stół z największym przepychem. Po kilku chwilach oczekiwania weszła iedna z dam honorowych i powiedziała: „Królowa Jmć dziś objadować nie będzie!“ poczem służący zdjęli zastawione dania.

Dowiedziawszy się, iż wiele Panów posiadaczy Gorzelni mnie w Kurjerze wezwali, niektóre świadectwa ogłosić, z tego zatem powodu podaię niżej dla krótkiego czasu takowe świadectwa, iuż odwiedzanych gorzelni i poddaię się rozsądzeniu w tej mierze, przez tychże Panów Gorzelnie posiadaiących wezwany, czyli w iesieni i zimie większa korzyść z kartofli być może. (Następuiące kopje moich świadectw w oryginale okażę). 1) *Swiadectwo.* Niżej podpisany Dzierżawca Dóbr Błędowskich z przyległościami, wydaie niniejsze chlubne świadectwo JPanu Ernestowi Ritter Mechanikowi, iako tenże będąc odemnie zobowiązany i sprowa-

dzony na grunt do Błędowa, na moiej Machinie Pistorjusza, po zrobionych 2 krotnych próbach, wydał z korca kartofli okowity 10tej próby Magiera garncy 4, kwart 2, z korca zaś słodu żytnego takiej okowity garncy 8 wydaiąc; przeto takowe świadectwo przy zarekomendowaniu go, podpisem własnoręcznym stwierdzam. *Błędów* d. 1 Marca 1836 r. *S. Krause.* Wójt Gminy Błędów własnoręczność podpisu Wgo Samuela Krause poświadcza (L. S.) *J. Żarzycki.* 2.) Zaświadczam niniejszym P. Rytter Chemika, iako tenże stosownie do zobowiązania w Gorzelni moiej na maszynie Storcha poprawnej z 2ma talerzami, okazał wydatek wódki następuiący, to iest: z korca 1go ziemniaków, próby Magiera 40; zaś z korca słodu, czyli ze 220 funtów mąki prób 80; w dowód czego świadectwo niniejsze, własną podpisuię ręką. W *Piotrowicach* d. 11 Marca 1836 r. (L. S.) *Józef Roszkowski* Dziedzic dóbr Piotrowic. Gdy zatem przy najchętniejszej woli i największej usilności nie iestem w stanie wszystkim wezwaniom odwiedzenia Gorzelni zadosyć uczynić, a wiele posiadaczy gorzelni z mej instrukcji bez dodania drożdży piwnych, tym mniej przez dodanie dochodu korzystać mogą, z tego zatem powodu honorarjum moie, wedle rzetelnie spisanej instrukcji, w postępowaniu zacieru iak i drożdży moich na duk: 20 w złocie spuszczam. Gdzie iednak nie będę osobiście Gorzelnie odwiedzał, Honorarjum iednak pozostaie na duk: 40 w złocie, iak niemniej bezpłatna podróż tam i na powrót, lecz zobowiązkiem, aby instrukcja ta, iako i całe postępowanie w tej mierze, przez lat 2 nie była wyiawioną. Także wydaie się instrukcja każda po duk: 5 w złocie, wedle której każdy bez poznania i wielkich kosztów z iednym człowiekiem, Arak Jamajka zwany, Oxeft, czyli garcy 50 za zł. 400 fabrykować może. Instrukcja robienia Octu, Likworów, dubeltowych słodkich Wódek i Drożdży funtowych, otrzymać można przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 1834. *E. Ritter.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kotzebue Jenerał z Lublina, Arystow Jenerał z Radomia, Postolski Maior z Wiednia, Grekow Puł: z Radomia, Fitzgerald Sekretarz pos: Angiel: i Kronenberg Doktor Med: z Berlina, Kobierzycki Sędzia Poko: z Kalisza, Keller Porucz: L. Prus: z Poznania, Dorantowicz Doktor Medy: z Łęczycy, Xżę Radziwiłł Fligel Adju: J. C. K. M. z Petersburga, Szeliski Amilkar Dzie: z Galicji Austrjac:, Mitkiewicz Radca Dworu z Miłosny, Szymanowski Pisarz Komory z Kolna, Moszyński Artysta Drama: z Płocka, Puchalski Ant: Oby: z Osiewa.

DONIESIENIA.

PROPINACJA w Ekonomji Korabiewice o mil 7 od Warszawy, milę od Mszczonowa, składaiąca się z kilkunastu Karczem i Szynków, wraz z Browarem i Gorzelnią lub też oddzielnie z wolnej ręki iest do wydzierżawienia. Wiadomość w miejscu u Naddzierżawcy a w Warszawie na Solcu pod Nr 2967, u właściciela domu.



W zeszłą Sobotę dostawiony został do Warszawy wodą pierwszy znaczny transport najlepszych gatunków Win Węgierskich, dla Kupca tutejszego Józefa Zielińskiego. Wino to znajduie się obecnie na Komorze Wodnej, z kąd do Piwnic pod Pałacem Raczyńskich, oraz innych składów przeprowadzone i stosownie do cen podług zniżonego cła sprzedawane będzie.

DOBRA do wydzierżawienia z znacznemi obsiewami, Propinacją, oraz Gorzelnią i Browarem pół mili od Płocka. Wiadomość w domu W. Grabowskiego przy ulicy Danielewiczowskiej na 2m piętrze.

☞ W Dobrach Raszyńskich 10 wiorst od Warszawy odległych, iest 40 KROW polskich dojnych do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

PROPINACJA w dobrach Rządowych Wierzbicy, 32 wiorst odległych od Warszawy, przy traktach szose Kowieńskim i Białostockim, za Serockiem położonych, składaiąca się z 2ch Austerji w Wierzbicy i 3ciej wsi Kościelnej Parafjalnej Dzierżanina nad rzeką Narwią, z wolnej ręki do wypuszczenia od Wielkiej nocy w dzierżawę. Wiadomość na gruncie lub w Warszawie przy ulicy Dzikiej i Nowolipki pod Nr 2324, powziąść można i u Gospodarza tegoż domu ugodę zawrzeć.

Przy trakcie z Warszawy do Piaseczna, o 7 wiorst od Warszawy, iest do wydzierżawienia na wieczystą dzierżawę KOLONJA, obejmuiąca pola 2 włóki nowo polskiej miary, z domkiem kształtnym i wygodnym, ogrodem fruktowym, z budynkiem 2gim w którym iest kuchnia, pralnia i czeladna izba, oraz stajnia i wozownia; przy tej kolonji są 2 domy wiejskie zamieszkałe przez 6 włościan robiących każdy po 2 dni w tydzień. Umowę zawrzeć można z Wójtem Gminy Wyczułek w Wyczułkach zamieszkałym Panem Nienieskim.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 7.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Krzyżyk złoty. Starsza Siostra.* Na dochód Towarzystwa Dobroczynności. Bilety są w Kancellarji tegoż Towarzystwa.
Dziś i Jutro MECHANIK MISZO.